

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI”.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 50.
Filje w Bydgoszczy ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł miesięcznie, 8.25 zł kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł miesięcznie, 9.33 zł kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł, do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 55.

BYDGOSZCZ, środa dnia 7 marca 1928 r.

Rok XXII.

Nauka.

Rezultaty wyborów a interes państwa. — Czerwona fala. — Nieprawdopodobny wzrost bolszewizmu w Polsce. — Przyczyny porażki Ch. D. w okręgu bydgoskim. — Konieczna zmiana ordynacji wyborczej. — Narodowy ruch robotniczy musi wyciągnąć naukę dla siebie.

Rezultat wyborów niedzielnych do Sejmu, zwłaszcza na terenie ziem zachodnich, stanowi pod wieloma względami niespodziankę — a niemiłej rozczarowanie dla niektórych ugrupowań. Niespodzianką jest kompletna klęska Katolickiej Unji Ziemi Zachodnich, która olbrzymim nakładem kosztów i szalonym wysiłkiem agitacyjnym, nie przebiegając w środkach, spodziewała się opanować całą dzielnicę i liczyła na świetne zwycięstwo. O przyczynach jej klęski możnaby niejedno powiedzieć, ale główną jest ta okoliczność, że społeczeństwo zróżnicowane zostało metodami administracyjnymi, jakich użyto dla forsowania trzydziestki. Uważało ono sobie za obowiązek założyć protest przeciw tym metodom, pod wieloma względami naruszającym podstawy praworządności. Protest ten ujawnił się także głównie w oddawaniu głosów na endecję. Rozumowano tak, że skoro rząd opuszcza podstawy praworządności przez czynne mieszanie się do wyborów, trzeba wybierać najcięższych jego przeciwników, t. j. endeków, ażeby mu zato dokuczyć. Tem się jedynie tłumaczy względne powodzenie Związku Ludowo-Narodowego, ubranego w piórka katolickości.

Rząd osiągnął zatem skutek wręcz przeciwny od zamierzonego, cośmy zgóry przepowiadali.

Fakt ten nie miałby jeszcze znamion tragedii, gdyby nie ta okoliczność, że wskutek wielkiego rozbiecia, zwłaszcza narodowych stronnictw umiarkowanych — przez wmiśnięcie się Unji — nie byli zatrzymani Niemcy i socjaliści.

Niemcy uzyskali aż dwa mandaty wyłącznie dzięki rozproszkowaniu społeczeństwa polskiego. Liczba ich głosów jest większa niż liczba wszystkich Niemców w okręgu. Tłumaczy się to po pierwsze tem, że ludność niemiecka szła lawą do wyborów, co jest zresztą zupełnie zrozumiałe i do czego ma słusze prawo, jak niemięniej i tem, że Żydzi głosowali zwarcie na osiemnastkę. Należy im to spamiętać. Poza to przypuszczać należy, że wielu Polaków w majątkach niemieckich, zależnych od pracodawców, oddało głosy na Niemców. Okoliczność ta wskazuje znowu na konieczność zastosowania reformy rolnej do niemieckich majątków ziemskich. Wymaga tego interes narodowy, a przykład dają nam Niemcy w Rzeszy, jak należy na kresach postępować.

Równie niepomysłnym dla obozu narodowego jest fakt ogromnego wzrostu liczby głosów socjalistycznych i to nie tylko z obozu Polskiej Partii Socjalistycznej, ale co gorsza najskrajniejszego komunizmu czy

Ostateczny wynik wyborów do Sejmu. Miejsce rozgromionej ósemki zajął Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

Warszawa, 5. 3. (PAT.) Według ostatecznych nieoficjalnych obliczeń poszczególne listy otrzymały następujące ilości mandatów:

Lista nr.	Stronnictwo	Ilość mandatów
1	Bezp. Blok Współpr. z rządem	123
2	P. P. S.	63
3	Wyzwolenie	36
7	N. P. R.	9
8	Selrob prawica	5
10	Stronnictwo Chłopskie	25
12	Chłopskie stron. radyk.	1
13	Komuniści	5
14	Zw. Chłopski	3
17	Zjedn. Nar. Żydów w Małopolsce	6
18	Blok mniejszości nar. w Polsce	56
19	Selrob lewica, komuniści	4
20	Lista ruska	1
21	Nar. Państw. Blok Pracy	5
22	Blok wyb. ukr. socj. włośc. rob. partji	11
24	Enderja	37
25	Piast i Ch. D.	34
26	Ukraińska partja pracy	1
30	„Unja” w Małopolsce	2
	Różne listy lokalne	12

Ponieważ NPR, lewica i PPS. przyłączyły się do partji rządowych, gabinet marszałka Piłsudskiego ma dotąd zapewnione poparcie 196 posłów.

Warszawa, 6. 3. (Tel. wł.) Marszałek Rataj nie uzyskał mandatu w okręgu samborskim i wejdzie do Sejmu z listy państwowej. Bryl przepadł w trzech okręgach i otrzymał mandat z listy państwowej Stronnictwa Chłopskiego. Przepadł też b. minister Osiecki, również był wicemarszałek Dębski. Przepadli dalej przywódcy żydowscy Pryłucki i Kirsbaum.

bolszewizmu. Nietylko miasta, ale i wieś dały nam zastraszające w tym kierunku objawy. Dla ruchu robotniczego narodowego wynika stąd konieczność rewizji dotychczasowej taktyki. Wskazywaliśmy już nieraz na to, że Narodowa Partja Robotnicza niepotrzebnie staje do walki z chadecją — zamiast łączyć się z nią, aby stworzyć wspólny front przeciw czerwonej falli. Czas najwyższy zmienić dotychczasową taktykę.

Przy wyborach obecnych — poza niezgranym ze sobą blokiem rządowym, który, prędzej czy później, rozpaść się musi, zwycięstwo odniosły partje skrajne: prawica i lewica. Prawicy antyrządowej, endeckiej, dodał nowego życia sam rząd, a skrajnej lewicy stosunki społeczne. Objaw ten musi pobudzić do zastanowienia społeczeństwo i rząd. Rząd musi poddać rewizji swój stosunek do stronnictw środka, które jedynie zapewnić mu mogą skuteczne poparcie i oparcie, a społeczeństwo do zagadnień społecznych. Warstwy posiadające i wykształcone zaś muszą więcej niż dotąd zainteresować się losem warstw robotniczych, jeżeli nie chcą, ażeby przewaliła się ponad niemi fala czerwona, podobnie, jak to się stało w Ro-

Podział mandatów między mniejszości narodowe.

Warszawa, 6. 3. (AW.) Według przewidywanych obliczeń podział 56 mandatów, uzyskanych przez Blok Mniejszości przedstawia się następująco: Niemcy 12—14 mandatów, Żydzi o 18—9 mandatów. Ogólna liczba posłów wraz z syjonistami małopolskimi i listami lokalnymi wynosić będzie 16—17. Białorusini 4 mandaty. Ukraińcy 21 mandatów.

(Z innych list weszło 6 żydów-syjonistów i 20 ukraińców.)

sji. Niech się nie pocieszają tem, że socjalizm polski jest dość obłaskawiony, a niech zważą, że socjalizm toruje drogę komunizmowi, który wszędzie depcze mu na piętę. Żydzi, siedzący w obozie socjalistycznym, kierują całą robotą tak, ażeby wyszła na chwałę i pożytek bolszewizmu.

Nie wiemy, co rząd zrobi i jak się ustosunkuje do Sejmu. Zupełnie nieuchwytna jest większość, jakaby rząd chciał stworzyć. Mocno wątpimy, czy mu się wogóle uda trwałą większość stworzyć. Jeżeli do tego nie przyjdzie, losy obecnego Sejmu będą w najwyższym stopniu niepewne, a raczej można je zgóry uważać za przesądzone.

Co do nas, to i nadal — mimo krzywd, jakich doznaliśmy — zajmemy w stosunku do rządu stanowisko rzeczowe. Poprzemy, co będziemy uważać za pożyteczne dla państwa, a zwalczać będziemy pociągnięcia szkodliwe. Tak nam dyktuje nasze przekonanie i sumienie obywatelskie. Odróżniamy bowiem — w przeciwieństwie do innych — rząd od państwa. Ponieważ wielu przeciwników naszych tego zrozumieć nie chce, w polemikę na ten temat wdawać się nie będziemy. Wierzmy bowiem, że pre-

Przy wyborach w roku 1922 ósemka zdobyła 169 mandatów, z których przypadło 98 na narodowych demokratów, 43 na chrześcijańskich demokratów, 28 na grupę Dubanowicza. Piastowcy zdobyli 70 mandatów, NPR. 18 mandatów, socjaliści 41, komuniści 2, Wyzwolenie 48, mniejszości narodowe razem 87 (w tem 35 żydów, 17 Niemców, 24 ukraińców i 11 białorusinów). Dzikiem było 3 posłów, oprócz tego radykalna partja chłopska Balina zdobyła 2 i Okoń 4 mandaty.

Po przewrocie majowym w r. 1927. posłowie zgrupowani byli jak następuje:

101 narodowych demokratów,
37 chadeców,
19 chrz. rolników,
5 grupa ks. Matakiewicza,
43 P. S. L. „Piast”,
16 N. P. R. prawica,
2 N. P. R. lewica,
24 Wyzwolenie,
30 stronnictwo chłopskie,
4 radykalni chłopi,
41 P. P. S.,
5 komunistów
84 mniejszości narodowe,
19 dzikich.

Warszawa, 6. 3. (Tel. Wdowa po twórcy stronnictwa narodowej demokracji śp. Janie Popławskim ogłasza list, w którym zarzuca endecji uprawianie skrajnego partyjniactwa i wzywa ją do zszeregowania się około Piłsudskiego. P. Popławska zapytuje, co narodowa demokracja zrobiła ze sztandarem swego wodza, na którym widniał napis: „Wszystko poświęcić dla Polski”.

dziej czy później myśl państwowa weźmie górę nad zacietrzewieniem partyjnym.

Zbrodnia. W okręgu bydgoskim zbrodnię, ze stanowiska państwowego popełnili rozmaici ambitni karierowicze, którzy chcieli koniecznie wejść do Sejmu. Im mniej mieli kwalifikacji, tem więcej cisnęli się do Sejmu. Cichy z Nakła, Matuszczak z Bydgoszczy i Letke („Piast”) urwali nam tyle głosów, że starczyłoby ich niemal na dwa mandaty. A zamieszanie, spowodowane przez Letkego (rozdział list) zrobiło resztę. Na takich panów jest tylko jedno lekarstwo a raczej trucizna, bo wytrućby ich należało: zmienić ordynację wyborczą, zmniejszyć korzyści posłowania i to przez obcięcie dyet poselskich (zamiast stałej płacy dzienne dyety) i ograniczenie przywilejów kolejowych — wolna jazda tylko między miejscem zamieszkania a Warszawą. Liczba karierowiczów wtedy na pewno się zmniejszy, bo i szanse będą mniejsze, zwłaszcza jeżeli okręgi będą jednemandatowe i głosować się będzie na osoby, a nie na listy.

Rząd zaś niech się do wyborów nie miesza, a raczej niech werbuje sobie zwolenników przez ogłoszenie odpowiedniego programu.

Wybory do Senatu

odbędą się w niedzielę, dnia 11 marca r. b.

Prawo głosowania mają tylko ci, którzy ukończyli 30 lat i są zapisani w liście wyborczej.

Wszyscy Polacy-Katolicy, wszystkie Polki-Katoliczki, winni w niedzielę pójść do urny wyborczej i oddać głos na listę

Polskiego Bloku Katolickiego (Ch. D. i Piast) nr. 25

Co pisze prasa stołeczna o wyniku wyborów?

Wyzwalamy się z niewoli partyjnej. — Mimo to rząd się zawiódł w swych rachubach. — Zwyciężył radykalizm społeczny. — Piłsudski ma zaufanie w narodzie, nie jego ludzie.

Warszawa, 6. 3. (Tel. wł.) Dzisiejsze dzienniki poświęcają sporo miejsca wynikom wyborów.

„Kurjer Poranny” uważa, że oznaczają one wielkie powodzenie konsolidacji państwa i społeczeństwa.

„Głos Prawdy” woła, że naród nasz wychodzi z psychicznych oków niewoli półtorawiekowej i wyzwala się z klątek parcelacji partyjnej. Narodowa demokracja skazana jest na całkowitą zagładę, albowiem proces odrodzenia rozwijać się będzie z nieubłaganą logiką konieczności.

W „Robotniku” zaznacza poseł Niedziałkowski, że już Daszyński wyraził przekonanie, że rząd, wywierając olbrzymi nacisk, spodziewał się zdobyć połowę mandatów sejmowych, ale zawiódł się. W kraju jest wprawdzie nastroj podporządkowania się rozkazom z góry, mimo to większość ludności nie

chce ulegać dyktaturze biurokracji. PPS dalej będzie broniła stanowiska demokracji parlamentarnej i rozwinięciem bezwzględnej opozycję przeciw obecnemu systemowi rządzenia.

W artykule pt. „Kto zwyciężył?” utrzymuje „Gazeta Warszawska Poranna” że jedynka niema większości i nie wiadomo, a nawet mocno jest wątpliwe, czy ją zdoła wytworzyć. Sejm będzie jeszcze bardziej rozproszkowany, niż jego poprzednik. Zwycięzcą jest jedynie radykalizm społeczny i polityczny.

„Rzeczpospolita” wywodzi, że głosujący na jedynkę chcieli dać dowód zaufania szefowi rządu, a nie osobom, znajdującym się na tej liście. Mimo strat, jakie poniosła stronnictwa narodowe pod wpływem oobliwości wyborczych, świadczą one przecież, że naród ma w politycznym ma w społeczeństwie silne oparcie.

Wynik wyborów w Polsce prasa niemiecka ocenia jako wybitną manifestację pokojową.

Warszawa, 6. 3. (Tel. wł.) „Berliner Tagblatt” podnosi wyraźny zwrot na lewo przy wyborach. Zdaniem pisma, utworzy się silne centrum zwolenników Piłsudskiego, które da początek nowej erze parlamentaryzmu polskiego. Stronnictwo premjera ma dostateczną liczbę mandatów, aby w Sejmie odgrywać rolę podstawy dla rządu, posługując się zmiennymi większościami. Zwycięstwo uzyskano skutkiem sugestji i popularności Piłsudskiego i pomocy części duchowieństwa, które przez ks. kardynała Hlonda opowiedziało się za marszałkiem. Wybór pokazał światu, że większość narodu polskiego oświadcza się za pokojem.

Niemiecka prasa nacjonalistyczna stara się wyolbrzymić wyniki osiągnięte przez mniejszość niemiecką na Pomorzu i Śląsku.

„Wynik wyborów wzmocnił nasze międzynarodowe stanowisko”.

Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.) Korespondent genewski „Kurjera Porannego” telegrafuje, że wyniki wyborów polskich sprawiły tam olbrzymie wrażenie. Wybory polskie oddziałają niewątpliwie dobroczynnie na francuskie i niemieckie. Pozycja międzynarodowa Rzeczypospolitej wzmocniła się.

Kłeska P. P. S. w Warszawie. Mieli 3 mandaty, a teraz dostali tylko jeden!

Provizoryczne obliczenia przedstawiają się następująco: uprawnionych do głosowania 604 797, głosowało 463 885, unieważniono 1272. Rezultat następujący: lista nr. 1 — 165 951 gł. (6 mandatów), nr. 2 — 45 804 (1 mandat), nr. 4 — 18 586 (bez mand.), nr. 5 — 3 651 (bez mand.), nr. 7 — 1 206 gł. (bez mand.), nr. 13 — 65 800 (2 mand.), nr. 18 — 40 328 (1 mand.), nr. 24 — 97 366 (4 mand.), nr. 33 — 24 113, nr. 34 — 16, nr. 37 — 181, nr. 39 — 2, nr. 40 — 579. Podkreślamy, że powyższe wyniki głosowania nie są oficjalne, przyczem mogą ulec pewnym zmianom. W związku z tem możliwym jest zakwestjonowanie 4 mandatów listy 24 na korzyść listy nr. 33.

Posłowie wybrani w Warszawie.

(Tel. wł.) W Warszawie otrzymali mandat: z listy nr. 1 Stawek, Romocki, Makowski, Stypiński, Rogowicz i Brun. z listy 24 Rymarski, Stroński, Bittner i ks. Nowakowski, z listy nr. 2 Barlicki, z listy nr. 13 Warski-Warszawski i Sochacki, który zbiegł do Sowieców, z listy nr. 18 Grünbaum.

Z powiatu warszawskiego uzyskali mandaty: Anusz (lista 1) i Pragier (lista 2).

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 6. 3. (Tel. wł.) Polska wyprawa do Peru, która udała się tam w celach emigracyjnych przybyła szczęśliwie na miejsce przeznaczenia.

Warszawa, 6. 2. (Tel. wł.) Wczorajszy rozkaz dzienny ministerstwa spraw wojskowych ogłasza nazwiska 150 urzędników cywilnych (w tem 52 kobiet), pozostających w służbie ministerstwa, którzy awansowali o jeden stopień.

Warszawa, 6. 3. (AW). Prezydium Rady Ministrów opracowuje nową ustawę o pragmatyce służby cywilnej. Opracowuje się też projekt rozporządzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej urzędników państwowych. W związku z tymi projektami postanowiono przesunąć przewidziany termin ryczałtowych stabilizacji urzędników z 1 kwietnia do dnia 1 lipca br.

Kasjer kolejowy zdefraudował 20 tys. zł.

(z Łódź, 6. 3. (Tel. wł.) Na stacji kolejowej w Zgierzu stwierdzono podczas wczorajszej rewizji ksiąg brak 20 tys. złotych. Nadużyć dopuścił się kasjer, którego aresztowano.

Synalek ekskajera zmarnował majątek.

(z Berlin, 6. 3. (Tel. wł.) „Welt am Abend” donosi, że majątek h. kronprinca na G. Śląsku zostanie wystawiony na licytacji. Długi syna ekskajera przekraczają sumę 8 mil. marek.

Krętacz jakich mało.

Waldemaras niema zaufania do Ligi Narodów.

(z Genewa, 6. 2. (tel. wł.) W rozmowie z przedstawicielami prasy Waldemaras komentował ostatni wywiad Zaleskiego, udzielony przed jego wyjazdem do Genewy Zdaniem Waldemarasa oświadczenie ministra Zaleskiego, że rząd polski postanowił kwestję konfliktu polskiego-litewskiego rozwiązać na obecnej sesji Rady Ligi, oparte jest na nieporozumieniu. Polska nie może tego uczynić, gdyż dotychczas nie są wyczerpane możliwości, wynikające z rezolucji grudniowej. Rokowania między Litwą a

Polską rozpoczęły się już w styczniu, i prowadzone były dotychczas na piśmie. W najbliższym czasie rozpoczną się rokowania ustne prawdopodobnie w Królewcu. Nasuwa się jednak obawa o los tych rokowań. W końcu Waldemaras oświadczył, że jakkolwiek nie godzi się na oddanie sprawy Lidze Narodów, to jednak żądać będzie obecności delegata Ligi podczas ustnych rokowań polsko litewskich, a to dlatego, że Polska już naruszyła umowy grudniowe.

Posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Sprawy polsko-litewskie i gdańskie. — Chamberlain popiera Polskę. — Węgierskie przemysłnictwo broni.

Genewa, 5. 3. PAT. W związku z odbywającą się sesją Rady Ligi Narodów uwaga polityków i dziennikarzy koncentruje się wokół dwóch zagadnień, które stanowią poniekąd próbę żywotności i siły Ligi Narodów. Powszechnie rozważa się obecnie stan sprawy rokowań polsko-litewskich i w związku z tem dyskutuje się nad sposobem wprowadzenia w życie postanowień Rady Ligi Narodów, a w szczególności rezolucji z dnia 10 grudnia ub. roku w sprawie litewskiej. Dzisiejsze wystąpienie Chamberlaina z zadaniem przedstawienia sprawozdania o biegu spraw polsko-litewskich podkreślone jest jako dowód tego, że Rada nie zamierza ograniczyć się tylko do wydawania opinii i zalecań, lecz pragnie również dopełnić ich realizacji. Drugą próbą praktycznej działalności Ligi Narodów jest sprawa nielegalnego wwozu broni do Węgier.

Genewa, 5. 3. PAT. Na dzisiejszym ranem posiedzeniu Rady Ligi Narodów Chamberlain przypomniał, że Rada Ligi Narodów rezolucją swoją z dnia 10 grudnia ub. roku załatwiła ważny ze względu na pokój powszechny konflikt polsko-litewski. Angielski minister spraw zagr. proponuje przeto, aby sprawozdawca Blockland zdał na jednym z najbliższych posiedzeń obecnej sesji sprawozdanie ze stanu obec-

nych stosunków polsko litewskich. Rada przychyliła się do poglądów Chamberlaina i poleciła Blocklandowi przygotowanie raportów zawierających odnośne dane i informacje, zaczerpnięte od obu zainteresowanych stron. Dziś została wysłana przez sekretarza generalnego Ligi Narodów depesza do Waldemarasa, zawiadamiająca go o tej decyzji i żądająca nadesłania wyjaśnień i uwag.

Gdańsk, 5. 3. PAT. Jak słycać, Rada Ligi Narodów zajmie się sprawami polsko-gdańskimi na posiedzeniu wtorkowym.

Genewa, 5. 3. PAT. Szwajc. ag. tel. W poniedziałek po południu odbyły się narady między Chamberlainem, a węgierskim ministrem spraw zagr. Walkem w sprawach optantów oraz przemysłnictwa kulombiotów, przyczem obrady, dotyczące ostatniej sprawy były wyczerpujące. Przedstawiciel Węgier w Lidze Narodów rozmawiał o tej samej sprawie z niemieckimi mężami stanu. Z pewnych stron wysuwane jest tego rodzaju rozstrzygnięcie sprawy żeby przeprowadzone zostały dochodzenia w sprawie przemysłnictwa kulombiotów przez rzeczoznawców celnych, przez co pozbawiliby się to dochodzenia charakteru właściwej inwestygacji (kontroli), jako, że różne mocarstwa sprzeciwiają się inwestygacji.

Jakie ustawy przygotowuje rząd dla nowego Sejmu.

Warszawa, 6. 3. (AW). Ministerja zajęte są opracowaniem projektu ustaw, które wniesione będą pod obrady nowego sejmu. Ministerstwo skarbu przedstawi nowemu sejmowi projekt reformy systemu podatkowego. Mstwo sprawiedliwości projekt ustawy o adwokaturze polskiej. Min. oświaty projekty ustaw o ustroju szkoły powszechnej i średniej oraz o obowiązkach i kwalifikacjach ciała pedagogicznego. Mstwo spraw wewnętrznych przygotowuje nowe ustawy zdrowotne, m. in. ustawy o zwalczaniu gruźlicy i chorób wenerycznych.

Wypadek kolejowy na linii Łaskowice- Chojnice.

W dniu 4 bm. na linii kolejowej Łaskowice- Chojnice koło stacji Leosia rozzerwał się wagon towarowy, wiozący drzewo. Drzewo zabarykadowało tor tak, że ruch został unieruchomiony. Wypadku z ludźmi nie było.

Zbrodnia w Papielnie pod Toruniem.

W Papielnie zamordowany został przez nieznaną sprawców gospodarz Leon Bäcker. Bäcker wyjechał furmanką w celu znalezienia zaginionych koni, po kilku godzinach koni z furmanką powróciły do domu, a Bäcker z znalezioną w lesie z rozłupaną sękiera czaszką.

Tragiczny wypadek w Świeciu.

W kruzgankach klasztoru w Świeciu nad Wisłą, uczeń szkolny Kiprowski Hieronim, bawiąc się flowerem zastrzelił swego kolegę Bronisława Morawskiego.

PROGRAMY RADJOFONICZNE. ŚRODA, 7 MARCA.

Poznań (344.8). Godz. 13.00: Notowania zbóżo-towarowe. 13.15—14.15: Koncert firmy „Philips”. 14.00: notowania giełdowe. 17.00—17.45: Audycja dla dzieci. 17.45—18.45: Koncert orkiestry Polskiego Radia. 18.45—19.03: Nadprogram. 19.00—19.15: „Silva rerum”. 19.15—19.35: 47-a lekcja jęz. franc. 19.35—20.00: Odczyt rolniczy. 20.00—20.20: Odczyt „Pulkownik Lis-Kula” — por. J. Cieniowski. 20.30—22.00: Wieczór muzyki czeskiej. 22.00—22.20: Sygnał czasu, komunikaty: meteor. i PAT. 22.00—22.20: Nadprogram. 22.30—22.50: Lekcja tańców. 22.30—24.00: Muzyka taneczna.

Warszawa (1111). Godz. 12.00: Sygnał czasu, hejnał z wieszy Marjackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz nadprogram. 15.00—15.20: Komunikaty: meteor., gospod., samorządowy i nadprogram. 16.00—16.25: Odczyt „Umuzycznienie przez szkołę ogólnokształcącą”. 16.25—16.40: Nadprogram i komunikaty. 16.40—17.03: „Skrzynka pocztowa”. 17.20—17.45: Odczyt. 17.45—18.15: Program dla dzieci. 18.15—18.55: Koncert. 19.05—19.15: Komunikat rolniczy. 19.15—19.35: Rozmaitości. 19.35—20.00: Odczyt rolniczy. 20.00—20.20: Odczyt. 20.30: Koncert muzyki czeskiej. 22.00—22.05: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-met. 22.05—22.20: Komunikaty PAT. 22.20—22.30: Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram.

Niemiecki napór na Poznańskie i Pomorze.

Rozmowy przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską Hermesa w Warszawie dotyczyły w przeważnej części rozporządzeń rządu polskiego w sprawie strefy granicznej. Niemcy starają się oddziaływać na rząd polski w kierunku cofnięcia wydanych zarządzeń, względnie znacznego ich złagodzenia. Od tego uzależniają Niemcy podjęcie dalszych rokowań o traktat handlowy. O ileby decyzja rządu polskiego poszła w kierunku sugestji niemieckich, rokowania polsko - niemieckie podjęteby zostały na nowo w połowie marca.

Uwaga Redakcji: Wobec wyraźnych zbrodniczych hasel rozbioru Polski, propagowanych nawet przez pacyfistów niemieckich Polska musi być szczególnie czujna. Podobnie jak Ameryka uchwaliła specjalne ustawy przeciw emigracji Chińczyków i Japończyków, a ostatecznie ze wschodu Europy, tak też Polska ograniczyć musi emigrację Niemców. Kto patrzył na ostatnie wybory do Sejmu np. w Bydgoszczy, gdzie Niemcy wciągnęli do agitacji młodzież gimnazjalną, która ubrana w czapki szkolne obnosiła plakaty i rozdawała kartki wyborcze, ten miał obraz szkodliwego rozpolitykowania Niemców w Polsce przeciw państwu.

Margrabowa.

Margrabowa jest miasteczkiem położonym w Prusach Wschodnich w oleckim powiecie. Magistratowi tego miasteczka zachciało się zmiany nazwy miasta, ale ojcowie miasta łamali sobie głowy czy nazwa Margrabowa jest polskiego czy też niemieckiego pochodzenia. Celem wyjaśnienia tej zawilej sprawy udano się do centralnej komisji krajoznawstwa w Erlangen a ta zasięgnęła w tej sprawie porady rzeczoznawcy profesora Vasmera w Berlinie. Profesor orzekł, że nazwa miasta Margrabowy jest „allerdings polnisch”. Margrabowa pochodzi od słowa margrabia. Profesor zaleca więc zmianę nazwy na „Markgrafenstadt”. Zarazem oświadcza w imieniu centralnej komisji niemieckiej krajoznawczej, że mu się także wydaje nonsensem, iż miasto założone przez księcia niemieckiego nosi nazwę polską.

Ciekawem jest to rzezenie, które spo-



Czy Pani krepuje się zdjąć kapelusz w towarzystwie, czy też lubi go zdejmować, by pokazać swą ładną fryzurę? Zależy to tylko od tego, jak pielęgnowane są włosy Pani. Używany regularnie do mycia włosów Shampoo Elida nadaje im jedwabistą miękkość i puszystość, i czyni je zdrowymi i pięknymi.

Uwaga: W przygotowaniu także Shampoo dla blondynek (złote opakowanie).

SHAMPOO ELIDA

woduje prawdopodobnie germanizację tego polskiego miasteczka. Tak, polskiego miasteczka, gdyż założyciele — Mazurzy polscy, przodkowie zgermanizowanych obywateli owego miasteczka mazurskiego byli Polakami, a ponieważ byli Polakami dla tego nadali miastu polską, a nie niemiecką nazwę.

„Gazeta Olsztyńska” ubolewa, że od pewnego czasu intensywnie germanizuje się nazwy polskich wiosek mazurskich z zezwoleniem ministerstwa pruskiego Niemcy dążą nie tylko do zgermanizowania ludności, ale do zatarcia nawet wszelkich śladów polskości na Mazurach.

Smutne pożycie małżeńskie państwa Zubków.

Pijany Zubkow robi awantury i marnuje pieniądze żony. Komornik u jasnych państwa. Księżniczka chce się rozwieść z młodym łobuzem. Wypłaci mężowi odszkodowanie z kieszeni podatników niemieckich.

(Od naszego korespondenta).

Berlin, w marcu.

Pod złą widać gwiazdą zawaria siostra kajzera związek małżeński z młodym emigrantem rosyjskim Aleksandrem Zubkowem! Skoro tylko gagatek poczuł zamiast płótna w kieszeni szelest banknotów żony, zrezygnował z doświadczenia życiowego swej z górsześćdziesięcioletniej małżonki i począł się bawić w towarzystwie pań, mających napewno mniej lat a więcej wdzięków. Że zaś szumna natura młodego bałaguly wymagała azjatyckich metod, poczuł to na swojej skórze chłopak z baru „Casanova” t. zw. „paź” Fryderyk. Czy Zubkow, bijąc Fryderyka, chciał pokazać tem, że nienawidzi imion, spotykanych w rodzie Hohenzollernów — nie wiemy. Wiemy zato, że pobity chłopak żąda trzech tysięcy marek odszkodowania i że komornik fantował już szwagra kajzera, który wobec przedstawiciela władzy poprostu zemknął (szwagier przed władzą tak jak kajzer w r. 1918 przed swoim własnym narodem). Księżniczka ma dość zabawy w myśl starego przysłowia: „Skończyła się granda, zaczęły się porządki!” Mimo swojej miłości do męża (jej ostatnia miłość, ale jego nie pierwsza), chce się z nim rozwieść. Pragnie mu przytem wypłacić odszkodowanie, a ma z czego, bowiem otrzymuje miesięcznie pięćdziesiąt tysięcy marek apanaży, wyciśniętych przez „demokratyczną republikę” niemiecką z kieszeni i potu podatników.

W każdym razie przyznać trzeba, że Zubkow nie zasłużył na przezwisko „Suppenkopf”, jakie mu nadali jego dawni koledzy, szoferzy berlińscy. To nie „główka do zupy” ale „kepele” do interesu. Główką do pozoty jest zato stara księżniczka, która w ostatnich miesiącach najadła się napewno więcej wstydu niż miłości.

Dr. Alski.

Mieczysław Jarosławski.

Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— Tak, tak — z uśmiechem odparł chemik — czasem pamięta się o czemś dłużej, niżby tego zachodziła potrzeba. Pamięć nie jest wygodnym i bezpiecznym towarzyszem naszego życia.

— Nie mniej przeto potrafi być stróżem bezpieczeństwa innych, panie doktorze — sucho odparł Kublik, zmierzając ku rozwierającym się przed nim drzwiom.

Wyszli przez normalny korytarz do wielkiej zwykłej sieni starych domostw, w której nie znać było już ani przepychu urzędzenia, ani wogóle jakichkolwiek zabiegów, mogących świadczyć o tem, że po za jej grubymi murami pulsuje życie tajemniczej, utajonej organizacji ludzi panujących nad istnieniem tysięcy jednostek, spokojnie pracujących wokoło na kawalek chleba. Sień była sklepiona starą wąską cegłą, na ścianach jej składających się z słabo ociosanych granitowych głazów, widniały smugi wilgoci, podłoga wyłożona była płytami mocno już pożłobionego kamienia. We framudze ledwie migał płomyk malej, naftowej lampki.

Po stromych schodach doktor chemii wyprowadził swych gości na wewnątrz i wypuścił ich z przestroją:

— Pamiętajcie panowie o danem mi przyrzeczeniu, nikomu ani słowa. Najwyżej w formie relacji najbliższemu przełożonemu waszym. Wiercie mi, że nie chciałbym panów skrzywdzić, choć moja tajemnica fachowa w razie jej zlekcważenia przez was może mnie zmusić do użycia środków bardzo dla was w następstwa brzemienne, a stojących każdej chwili do mego rozporządzenia.

— Pan doktor daje nam do zrozumienia, że ma pan plecy — uśmiechnął się lekceważąco Kublik.

— Tak, panie Kublik, ja mam plecy — znacząco odparł tajemniczy chemik i kazał odzwiertnemu zamknąć za gośćmi żelazne drzwi.

Głucho spadła potężna sztaba w zardzewiałe antaby.

— Psiakrew! Cóż ty myślisz o nim? — zagadnął swego towarzysza Latosiński.

— Sprytna sztuka — odparł w zamysleniu Kublik. — To nie jest takie proste: jakby się mogło zdawać.

— Cóż, powiemy jutro szefowi, co wiemy, a reszta, niech djabli! Po co się narażać?

— Hm — mruknął Kublik. — Powiedzieć tylko, to mało.

— Więc co? Może chcesz szukać guza? — zląkł się jego kolega.

— A jak ty przypuszczasz — zwrócił się nagle Kublik — dlaczego pomocnik szefa kazał nam zaatakować tego tajemniczego iegościa na ulicy, nie aresztować go, nalegać na wwiawienie jakichś basel i pozwolić się tak łatwo obezwładnić? Czy nie dlatego, żeby się tam przedostać w odpowiedniej chwili i wogóle być tam przez pewien czas? Przecież nie dla obejrzenia tego pięknego laboratorium i tych potwornych gazów, czego ani ty ani ja zapewne nie zrozumielimy. Musi to być na większą skalę zakrojona akcja. Jabym się założył, że w tej całej sprawie mieliśmy tylko stworzyć jakieś pozory, podczas gdy sedno rzeczy leży gdzieś indziej.

— Może to i lepiej — odparł sennie Latosiński — żeśm w tę sprawę tylko biernie zaplątani. Ja tam z gazami nie lubię walczyć.

— Z gazami, jak z gazami, ale może z czemś innym...

— Hm? Myślisz? — obudził się jednem okiem Latosiński. — Cóż by to więc według ciebie mogło być?

Na to pytanie Latosiński nie odebrał jednak odpowiedzi, bo jego kolega szarpnął go naraz w bok, a wciągając we wglębie wejściowe jakiejś starej kamienicy, szepnął cicho:

— Stój teraz spokojnie, ani nie drgnij i nie gadaj. Niedługo będą wychodzić z tej tajemniczej nory.

Tymczasem doktor chemii z uśmiechem zagadkowym na ustach zszedł na dół, a przedostawszy się przez la-

birynty sztucznie i kunsztownie zamykających się korytarzy i pokoiów wszedł do niewielkiej wzdłużonej sali, gdzie przy kominkach pracowało intensywnie czterech zamaskowanych chemików-laborantów.

— Jakże daleko posunęliście się w pracy? — zagadnął jednego z nich, który odwrócił się ku niemu?

— Pierwsze połączenia według rozkazu pana profesora zostały już przygotowane. Czekamy tylko na otrzymanie preparatu od numeru 3.37 a by wszystko razem połączyć i oddać do osobistego ostatecznego wykonania przez pana profesora.

— A pan? — zwrócił się nagle profesor do laboranta, który nosił miano numeru 3.37...

— Ja, panie profesorze... — zmieształ się tenże — jakoś dzisiaj nie mogę sobie dać rady z próbami... Być może, że materiał dziś dostarczony przeze mnie, nie jest taki, jak zwykle.

— Jakto nie jest taki, jak zwykle?! — wybuchnął profesor. — A skąd go pan otrzymał?

— Panie profesorze, pan mi wybaczy ale od wczoraj jestem niezdrow i gdyby nie ten wymagalny pośpiech w pracy, nie przyszedłbym dzisiaj...

— A pan wie, czem by to panu groziło?

— Tak jest, panie profesorze i dlatego też pomimo wszystko przyszedłem — jęknął pokornie laborant.

(Ciąg dalszy).

Szkodliwa tajemniczość.

Skandal filmowo-wojskowy i jego skutki.

(Od naszego korespondenta.)

Berlin, w marcu.

Od paru lat istnieje w Berlinie o-bok Ufy, Terry i innych firm przedsiębiorstwo filmowe „Phoebus”, mające bliskie stosunki z wytwórcami amerykańskimi. Godłem, niejako herbem tej instytucji, jest naturalnie rydwan słoneczny boskiego Feba, który zresztą, że to Apollo z Marsem jest w zgodzie, nie wzbili się na wyżyny „czystej sztuki” a zapędził... na podwórko ministerstwa Reichswehry. Parę miesięcy temu ogłosiły niektóre gazety berlińskie pierwsze rewelacje na ten temat: jeden z wyższych oficerów ministerstwa, komandor marynarki (a nie kapitan, jak błędnie informują nasze agencje telegraficzne) — Lohman na własną, podobno, rękę „pożyczył” firmie Phoebus milionowe sumy dla nakręcania filmów patryjotycznych. Pieniądże rzeczywiście w całości „nakrecono”.

Pierwotnie mogło się zdawać, że chodzi tu o zwykłe nadużycie władzy i funduszy skarbowych; że ot, po prostu, pan Lohmann chciał ubić mały prywatny interesik. Cała afera została nadomiar zaprawiona mdło-pikantnym sosem, informacjami o światowej a kosztownej przyjaźni komandora, emigrantce rosyjskiej, byłej generałowej i Bóg wie co jeszcze. Wiedziały również pisemka bulwarowe, które razem z grubymi nawet rybami berlińskiej „żurnalji” pęty grzebały w brudnej bieliznie, aż zagrzebały całą sprawę.

Tymczasem, mimo słabego i ustępliwego parlamentu, mimo zdezerentowanej opinii publicznej, inspirowanej prasy, zmobilizowanych sądów, znalazło się paru niewygodnych posłów. Posłowie ci postanowili skorzystać z instytucji komisji fachowych parlamentu, aby, w szczipem i nie-dobranem gronie, zacząć brać panów ministrów na spytki. Kanclerz Marx pod tą presją i opresją powierzył przeprowadzenie dochodzenia w sprawie milionów Phoebusa Komisarzowi Oszczędnościowemu Rzeszy, niejako z urzędu. Pan komisarz Sämisch nie znalazł oszczędności w pieniądzach, ale postarał się o oszczędzanie opinii publicznej: mimo dawnego już zakończenia badań, raport jego do dziś dnia nie został opublikowany!

Gabinet Rzeszy wypowiedział się przeciw publikacji raportu, wychodząc z jednostronnego nieco założenia, że płatnicy podatkowi nie mają potrzeby wiedzieć, jak się ich pieniądze wyrzuca za okno. Interpretacja nieco rzwykowna w okresie przedwyborczym, kiedy naród cały ma możliwość pokazać siłę swej jednodniowej suwerenności.

Wyniki badań w sprawie Phoebus ugrzęzły w stadjum pogłosek; że szkoda poniesione przez skarb państwa nie wynoszą sześć, ale dziesięć, trzydzieści — potem — dwadzieścia a zapewne i więcej milionów; że pieniądze z nich wydatkowane z budżetu Reichswehry, ale z jakiegoś innego tajemniczego funduszu; że rząd w dalszym ciągu nie chce ogłosić publicznie wyników badań, bo uważa „chwile za nieodpowiednią” itd. itd.

Opierając się na opinii niemieckich kół demokratycznych i szczerze repu-

Mussolini znalazł sposób na Niemców.

Austria katami zapełniła połowę Europy. — Wielkoduszność włoska źle zrozumiana.

Rzym. Mussolini w sobotę 3 bm. wygłosił wielką mowę, w której wszystkim wyjaśnił, iż zabiera głos z pewnym opóźnieniem, gdyż chciał uprzednio się zapoznać z tekstem stenograficznym przemówień, wygłoszonych w Austriackiej Radzie Narodowej, zasięgnąć dodatkowych informacji od posła włoskiego w Wiedniu, wreszcie pragnął, aby pewien upływ czasu odebrał incydentowi charakter zbytnej dramatyczności. Z drugiej strony — powiedział Mussolini — Hannibal nie jest ante portas, a podobnie Msgr. Seipel. Zastanawiałem się nad tem, czy warto wogóle odpowiadać na przemówienia austriackie i nie byłbym wziął pod uwagę antywłoskich i antyfaszystowskich wystąpień, gdyby nie to, że w dyskusji zabrał głos kanclerz austriacki. Następnie premier zaznaczył, że w kwestji tej zabiera głos po raz ostatni, a w przyszłości przemawiać będzie tylko wymowa czynów.

Następnie Mussolini scharakteryzował przyjazne stosunki włosko - austriackie w ciągu ostatniego 10-lecia i przypomniał pomoc dyplomatyczną, udzieloną Austrii w sprawie plebiscytu w Klagenfurt, sprawie Burgenlandu, kwestjach kontroli wojskowej i pożyczki na odbudowę. Po 10-ciu latach takiej polityki stoimy wobec manifestacji ze strony Austrii, którą szanowni interpelanci określiли znakomicie, jako „nieodpuszczalne mieszanie się do ustawodawstwa wewnętrznego Włoch”. W samej rzeczy nie istnieje zagadnienie między narodowe, o ile chodzi o małą mniejszość narodową w kraju Górnej Adygi. Mniejszość ta jest niczem wobec zwarej masy 42 milionów Włochów, a nawet

wobec wielu milionów Niemców, którzy przeszli pod panowanie innych państw.

Rozumiejąc, że nie możliwe jest wstąpienie na teren dyplomatyczny, od czego powstrzymał się sam Msgr. Seipel, próbuje się w Austrii postawić sprawę na terenie politycznym, na gruncie sentymentu, i mówi się o tyranizowaniu braci, o ludziach, duszonych przez barbarzyńską dyktaturę faszystowską. Wszystko to jest fałszywe i niezwykle śmieszne.

Nie jesteśmy wychowankami Austrii, która w ciągu wieku zapełniła katami kraje połowy Europy, a więzienia — licznymi ofiarami, i wznosiła stale szubienice. Okrucieństwo faszystowskie jest wymysłem fantazji. W rzeczywistości dwóch tylko obywateli włoskich innej narodowości zostało zesłanych. Jeden z nich został zwolniony, drugiemu kara została zmniejszona i byłby on już uwolniony, gdyby nie kampanja zagranicą. Państwo, które się szanuje, nie toleruje podobnej interwencji zagranicznej. Te dwie jednostki, zesłane były jako wrogowie faszyzmu.

Otóż wobec tego, że wielkoduszność włoska została źle zrozumiana, czynię ostatnie ostrzeżenie: O ile kampanja antywłoska trwać będzie, wszystkie dzienniki, wychodzące w obcym języku, będą zamknięte. Co się tyczy uciskania Niemców, trzeba wiedzieć, że

w Bolzano jest 376 urzędników nie włoskiej narodowości, a na prowincji jest ich 664. Wobec tego, że to wszystko nie jest należycie ocenione, będą oni wkrótce albo przeniesieni do innych prowincji, albo też wogóle zwolnieni ze służby.

Kto jest w Niemczech popularny?

Bokser Diener „sławniejszy” niż Stresemann!

(Od naszego korespondenta.)

Berlin, w marcu.

Dla sprawdzenia, kto w Niemczech cieszy się największą popularnością, rozpisano pewne towarzystwo tutejsze ankietę: zapytanie to przedłożono dwudziestu pięciu ludziom różnego wieku, zawodu i wykształcenia, wybranym z książki adresowej. Każdy z wybranych miał odpowiedzieć, co wie o 17 „sławach”, umieszczonych w ankiecie.

Tylko jeden z zapytanych, adwokat, wiedział coś o wszystkich 17 „sławach”. Dwudziestu zapytanych znało wprawdzie nazwisko Stresemanna, ale tylko 6 wiedziało, że jest on ministrem spraw

zagr. inni uważali go za marszałka Reichstagu lub za członka poselstwa w Genewie. Skrzypka Kreislera wzięło 11 ludzi za fabrykanta samochodów (Chrys'era); nikt prawie nie znał wielkiego pisarza Tomasza Manna. Odpowiedzi wypadły jednym słowem katastrofalnie.

Dwa wyjątki! Wszyscy wiedzieli, kim jest bokser niemiecki Diener; wszyscy znali dokładnie życiorys artysty filmowego Harry Liedtke! Ci obaj więc uchodzą za najbardziej popularnych ludzi w Niemczech!

Dr. Alski.

bliskańskich, śmiemy twierdzić, że dotychczasowe stanowisko rządowe w sprawie milionów Phoebusa jest bawieniem się w tajemniczość, szkodliwym właśnie dla samego rządu. Nie chodzi bowiem — to zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości — o fakt korupcji jednostki lub paru osób, ale o tylekroć okrzyczaną „własną” politykę panów z ministerstwa Reichswehry, politykę hazardową, nie idącą ani w myśl wskazań konstytucji wejmarskiej, ani też po linii wytycznej Locarna p. Stresemanna.

Dzisiaj sprawy dojrzały do tego stopnia, że cała prasa niemiecka, od „Kreuz-Zeitung” do „Rote Fahne”, domaga się imperatywnie ujawnienia raportu p. Saemisch; powody są naturalnie rozmaite i różne motywy. W sedno rzeczy trafia tym razem „Vorwärts”, pisząc: „Skandal nie da się

już zatuszować. Każdy dzień może przynieść nowe rewelacje, stwierdzające, że lista bezprawnych poczynań nie jest kompletna. Taktyka tuszowania pozbawia wartości, wszelkie przyrzeczenia, że na przyszłość zrobi się porządek. Wywołuje ona w opinii publicznej wrażenie, że, poza sprawami natury gospodarczej, chodzi o tuszowanie spraw innych o wielkiej wadze. Skandale marynarki wojennej nie przebrzmia, nim się ich dokładnie nie naświetli i nie pociągnie do odpowiedzialności wszystkich winnych”.

Skandal filmowo-marynarski z zaprzepaszczeniem milionami dla Phoebusa zbiega się w czasie z debatami parlamentarnymi nad uchwaleniem wielomiljonowej raty na budowę niepotrzebnego zupełnie nowego pancernika niemieckiego. W ten sposób u-

wypukła się tendencja wzmocnienia marynarki niemieckiej, przyczem fałszywcy nie wstydzą się operować argumentem, że konieczną jest obrona Prus Wschodnich od strony morza przed... Polską. Ale w walce parlamentarnej wszelkie sposoby są dozwolone. Tak przynajmniej zdaje się tym krótkowzrocznym politykom, którzy, oddając setki milionów w ręce oficerów marynarki, notorycznie przesiąkniętym duchem Ehrhardta i duchem Putschów, zapominają, że flota wojenna Niemiec staje się czernią w rodzaju gwardji pretoriańskiej, Gwardii cesarskiej naturalnie a nie republikańskiej.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Król Amanullah a Wielka Brytania.

(Wiadomość własna „Dz. Bydg.”)

Londyn, w marcu.

Lewicowe pismo „Daily Herald” przytacza następującą niedyskrecję polityczną, przemilczaną przez wszystkie inne gazety:

Król afgański Amanullah, udając się w podróż do Europy, udzielił w Indjach wywiadu korespondentowi „Daily Mail”. Korespondent zwrócił się do króla z prośbą, czy ten nie zechciałby przekazać mu parę słów przyjaźni pod adresem Wielkiej Brytanji. Król wahał się. Na to zapytał dziennikarz: „Czy mogę przynajmniej napisać, że Afganistan jest przyjacielem Wielkiej Brytanji?” Król spojrzal na swego ministra a potem na korespondenta i odpowiedział: „Poczekajmy! Zobaczymy, co się stanie, kiedy będą miał możność rozmawiania z Waszym Ministerstwem Spraw Zagranicznych w Londynie!”

Korespondent londyński jednej z agencji telegraficznych w Indjach przetelegrafował ten wywiad z powrotem do Indji. Po paru dniach zwróciła się agencja indyjska z zapytaniem telegraficznym do swego korespondenta w Londynie, czemu nie podał on w swoim czasie wywiadu „Daily Mail” z królem Afganistanu. Cóż się okazało? Indyjska agencja otrzymała z poczty wywiad z opóźnieniem czterodniowym; co ciekawsze — nie było w wywiadzie ustępu powyżej przytoczonego! Cenzura skreśliła słowa obojętne króla, które były jej nie na rękę. (al.)

Amerykański ślub.

Pan młody nablił pastera a pastor pana młodego.

W miasteczku Leadville w Ameryce rozegrała się scena iscie amerykańska. Oto rodzice pewnej panny, widząc zbyt bliski stosunek córki z młodym sąsiadem, zmusili go, aby pod groźbą śmierci stanął na ślubnym kobiercu z u-wiedziona. Młodzieńc ułakł się pogróżek i w krótkim czasie odbyła się ceremonia ślubna, w czasie której pastor przemówił w ostrych słowach do młodej pary, piętnując postępowanie ich przed ślubem.

Młodzieńcowi niezbyt się to podobało, więc, niewiele myśląc, wyjął rewolwer i strzelił do pastora. Kula na szczęście nie trafiła a ksiądz spokojnie dokończył obrzęd poczem, jak nakazuje zwyczaj tamtejszy, złożył pocałunek na czole panny młodej.

To również nie było do gustu małżonki, który rzuciwszy się na pastora, mu policzek. Teraz jednak zmienił się Ksiądz miał już dosyć. Chwył zuchowatość za kark, rzucił go z całej siły na ścianę, wytłukił porządnie w oczach obu oblubienicy i oświadczył, iż obrzęd ślubny został „formalnie i w porządku dokonany”.

Kupno materiałów elektrotechnicznych

jest kwestia zaufania.

Tylko materiał pierwszorzędnej jakości chroni właściciela instalacji elektrycznych, przed stratami wynikłymi z niebezpieczeństwa pożaru, nadmiernym zużyciem prądu i przedwczesnym zużyciem poszczególnych części.



Zadajcie zatem przy zakładaniu instalacji elektrycznej

materiału Zakładów Siemens'a

zważając na znak ochronny przy przewodach na czerwono-biało-zielony nie rozpoznawczy.



Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Ważne dla importerów. Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że został ustalony półroczny kontyngent przywozowy dla Włoch, począwszy od dnia 1 marca br., obejmujący poniższe towary:

uwaga 7 do poz. 183-209 tkan. bawełn. i domieszka jedwabiu nie więcej jak 10 proc. Ponadto jako podwyżka kontyngentów dawniej przyznanych (także od dnia 1. III. do dn. 31. VIII) dodatkowo: Poz. t. c. 195, 196 i 197 tkaniny jedwabne i półjedwabne.

KALENDARZYK TEATRALNY:

Wtorek, 6 bm., godz. 8: „Potasz i Perlmutter”. Środa, 7 bm., godz. 8: „Marja Stuart”. Czwartek, 8 bm., godz. 8: „Księżna Cyrkówka”.

Odpowiedzi redakcji.

ANUSIN, p. G. Jest to prywatna sprawa panów. Obserwatorowi K. Zarzuty przeciwko soltysovowi z Lapienicy są bardzo ogólnikowe. Mamy wrażenie, że grają tu rolę osobiste anomalie i dlatego nie zamieszczamy.

Stan wody w Wiśle w dniu 6. marca rano: Zawichost 1,30; Warszawa 1,52; Płock 1,55; Toruń 1,85; Fordon 1,95; Chełmno 1,80; Grudziądz 2,14; Korzeniewo 2,46; Piętko 1,96; Tczew 2,00; Einlage 2,10; Schiewenhorst 2,20.

WIESEGO PIEPIEK - TO ZDROWIA STERNIKI USPAKAJA NERWY - DODAJE WERWY

Przetarg. Szlachectwo Budownictwa w Poznaniu ogłasza przetarg na roboty kominiarskie w garnizonach D. O. K. Nr. VII — Poznań. Oferty zaopatrzone w dowód złożenia przez oferenta w Kasie Skarbowej wadium w wysokości 100 zł należy składać w kopertach opieczętowanych z napisem: „Oferta na roboty kominiarskie w garnizonie (nazwa kcz. nr.)” w terminie do dnia 17 marca 1928 r. godz. 10-tej, poczem nastąpi komisyjne otwarcie złożonych ofert.

Z dniem 1 marca 1928 roku otworzyłem 5828 filię na Pomorzu z siedzibą w Toruniu, ulica Szczytna 11. Tel. 578. Szan. odbiorców i interesentów moich z Pomorza i sąsiednich okręgów proszę o łask. kierowanie swoich zamówień odtyd pod powyższym adresem. Cytryny i pomarańcze w doborowej jakości zawsze na składzie. Ceny bezkonkurencyjne! Ceny bezkonkurencyjne!

Poznaj siebie i bliźnich! Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjdź osobście lub napisz do psychografologa Szyllera Szkołnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt”. Nadesłany charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi, z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Odpowiedź na szczerze zadane pytania, jak również horekopol dynamo medium M-lle Ewigyn. Wszelkim czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” szczegółową analizę wysłać się po otrzymaniu zł 3.— (zamiast zł 5.— można anaczkami pocztowymi. — Osobście przyjmuję w godz. 12-7. Protokoły, odezwę, podziękowania najwybitniejszych osób stołey, Warszawy, Psycho-Gratolog Szyller Szkołnik, Redakcja „Świt”, Nowowiejska 32 m. 6, róg Marszałkowskiej. (4356) Ogłoszenie wyciąć i założyć do listu.

W dniu 5-go marca 1928 r. zmarła po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. moja najukochańsza żona i nasza troskliwa matka ś. p. z Pokrzywińskich Jadwiga Mętkowska w 53 roku życia, o czym donoszą w smutku pogrążeni Mąż i synowie. Koronowo, Toruń. Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca 1928 r. o godz. 10-tej z domu żałoby, Lucholska 14. (5834)

ś. p. Oskar Przysiecki po ciężkich i długich cierpieniach zmarł dnia 5 marca r. b., przeżywszy lat 73. Córki i zięciowie. Pogrzeb odbędzie się dnia 8-go marca o godzinie 16-ej. (5836)

Posada ogrodnika powiat. przy Wydziale Powiatowym w Szubinie jest już zajęta. 5820 Starosta.

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje dzielnego podróżującego dobrze zaprowadzonego na Poznańskie z kaucją lub pewną gwarancją. Sprzedaż z samochodem. Adres wskaże eksp. Dz. Bydg. (5802)

Ucznia kupieckiego z dobrem wykształceniem w każdym poszukuje. Piśmie zgłosz. z życiorysem i odpisem świadectwa szkolnego proszę skierować do firmy J. Szumczak, maszyny rolnicze Bydgoszcz, Dworcowa 84/85.

Garbarnie płaci najwyższe ceny za wszelkie skóry i włosie końskie. Chemiczne czyszczenie i farbowanie, przeróbki. — Tania sprzedaż skór i futer. — Wilczak, Malborska 13. (2035)

Hafty i mereżki wszelkiego rodzaju oraz najmłodniejszy haft „Toledo” wykonuje „Aljoja”, Wesola 11, telefon 1679. (5334)

1000 mórg ziemi buracz. cena 450000 zł., wpłata 250000 Gospodarstwa od 20000 do 50000 wpłata podług umowy. Młyn parowy cena 80000, wpłata 65000. Dom z fabryką wyrobów cementowych cena 10000 dol. i wiele innych poleca i przyjmuje nowe zlecenia „ASTORJA”. Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 8a. (2978)

Prasa do wytłaczania soków, szafa do pieniędzy, prasa do kopywania, szaryn z przedziałami, ubranie surdut, czarny płaszcz na średnią figurę korzystnie na sprzedaż. Actura Grotzgera 4 1 (2972)

Nadleśnictwo Państw. Nakło sprzeda w drodze licytacji w dniu 12 marca b. r. o godz. 9 rano w hotelu Dom Polski w Wyrzysku drewno opałowe, gałęzie grube i cienkie oraz budulec dębowy IV-V kl. z leśnictwa Zielonagóra.

W dniu 15 marca b. r. o godzinie 9 rano w lokalu p. Wauka w Paterku drewno opałowe, szczapy, wałki i gałęzie z leśnictwa Tur i Ustronie.

W dniu 21 marca b. r. o godzinie 9 rano w lokalu p. Paźderskiego w Mroczy drewno opałowe, szczapy, wałki i gałęzie, oraz drewno użytkowe, budulec sosnowy, brzozy i olszowy z leśnictwa Wąwelnio i Dąbrowice.

W dniu 29 marca b. r. o godzinie 9 rano w lokalu p. Szyperskiego w Dzwierzewie drewno opałowe, szczapy, wałki i gałęzie oraz drewno użytkowe, budulec sosnowy z leśnictwa Dzwierzewo. (5790)

Skarb matki HYGENOL puder dla dzieci ŻAĆ WSZĘDZIE Ta odzież, wygotowana, nacięta na haftki i wysłana. Do Laboratorium Leo w Krakowie Plac Koszaka 7. Proszę wysłać mi bezpłatnie i opłaconą próbkę mydła i pudru „Hygenol”. Nazwisko i adres:

TAPETY w najnowszych deseniach, w wielkim wyborze i po niskich cenach poleca JÓZEF PRAUZE Pomorska 8, róg Zduń. (5817)

Stolarnie, fabryki mebli i powozów Na życzenie wielu moich klientów, urządziłem przy ul. Pomorskiej nr. 8 a specjalny dział artykułów dla powyższych branż. Polecam: Ła klej, szalak, papiery do szlifowania, wszelkiego rodzaju okucia do mebli, płyty na stoły do palenia, latarnie do powozów od najtańszego do najlepszego wykonania. Wszelkie artykuły po cenach hurtowych. Wysyłki zamiejscowe skutecznie się, nie podwyższając ceny. Cennik na życzenie. Do dnia 10 marca otrzyma każdy przy zakupie ponad 10 zł, 1 celówkę gratis. (5085) J. Kilian ul. Pomorska 8a

Walne Zgromadzenie Banku Ludowego w Szubinie odbędzie się w środę, dnia 21 marca 1928 r. o godz. 1 po poł. w sali Demu Polskiego w Szubinie. Porządek obrad: 1. Zagajenie i ukonstytuowanie biura. 2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1927, przyjęcie bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 3. Uchwały wynikające z artykułu 46 Ustawy o Spółdzielniach. 4. Wybór 2 członków Rady Nadzorczej. 5. Wniosek bez uchwał. Sprawozdanie i zamknięcie rachunków wyłożone jest od dnia dzisiejszego w lokalu bankowym. Szubin, dnia 26 lutego 1928 r. Rada Nadzorcza X. Rada Soltyśkiński, proboszcz prezes.

Na sprzedaż Młynek (Zahnkranzmühle) do miel. korzeni, lusek, słomy, kory, farby, trocin, trzciny, poślady i innych podobnych. Młynek (Schlagkreuzmühle) do mielenia tłustych materj. jak to cykorji, buraków, kleju, kredy, wapna, cegły, szkła, korków itp. Zgłoszenia proszę skierować do „Dziennika Bydgoskiego” pod „W. 112”. (5796)

Obwieszczenie. Postępowanie upadłościowe względem majątku firmy C. B. „Expres“... Sąd Powiatowy. Bydgoszcz, dnia 4 stycznia 1928 r.

W środę, dnia 7. bm. o godz. 13 w południe odbędzie się w składnicy przy ul. Pomorskiej 38 publiczna licytacja 10 skrzyń francusk. sardynek

Licytacja. Dnia 7 b. m. o godz. 14-tej sprzedawać będą z składnicy mojej na rachunek obcy

3 skrzynie sardynek Dom spedycyjny „RAWA“ właśc.: Władysław Szmanda, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich nr. 19.

Wielka aukcja.

Z powodu oddania dzierżawy sprzedaje dnia 21 i 22 czerwca 1928 r. o godzinie 10-tej rano, więcej dającym za gotówkę cały żywy i martwy inwentarz.

Zaraz sprzedam 18 l. kl. wysoko prońnych macior do chowu, 4 zarodowe buhaje zapisane w Pom. Tow. Hodowców Bydła...

W drodze publicznego ustnego przetargu sprzedam używany 6-osob. samochód (karetkę) marki „Protos C.“ 10/30 PS. gotowy do jazdy...

Zwir betonowy (Betonkies) poleca J. Pietschmann i Ska. Bydgoszcz, Grudziądzka 7-11, telefon 82 i 424.

Mieszkania 1, 2 pokoje i kuchnia przy dodatku kosztów budowlanych i biura do wynajęcia. Frał z futrem jedwabnym, surdut na średnią figurę...

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA Nowość! 12 fotografii amerykańskich i 2 stopniowo większe w różnych pozach... Bazar obuwia jest najtańszym źródłem zakupu obuwia na miasto...

Kuźnia większa w bogatej okolicy w dużej wsi, na 2 ognie pracuje, 5 ludzi zatrudnia... Folwarki 2000 mór buraczonej ziemi, 1100 mór buraczonej...

Okazja! 2 ptry dom z wolnym składem, cena 18.000 zł. Młody wilk (pies) tania na sprzedaż. Na sprzedaż kompletna sypialka...

KUPNA Stół orzechowy do rozsuwania kupię. Lekcje Pianino do ćwiczeń. Na mandolinie udzielać lekcji...

Panienska do dzieci 7-4-2 lat potrzebna z szyciem i do wyrażenia pani domu. Poszukuję starszą kobietę...

Szofer z dobremi świadectwami poszukuje posady. Szofer „Fordzista“ poszukuje posady...

1 duży pokój próżny w centrum na I piętrze. 2 pokoje próżne w centrum, światło elektryczne...

SPRZEDAŻ 46 mór pszenne, buraczane, budynki doskonale w inwentarze... 350 mór z inwentarzem, cena 65.000 zł.

Majątek 400 mór pierwszej klasy 6 km. od Mogilna oł właściciela do wydzierżawienia. Dom 11-piętrowy w Bydgoszczy...

Urządzenie komple. do kawiarni w całości okazję sprzedam. Restauracja z salą w głównej ulicy. Bilard francuski do naprawienia...

Maszyna krawiecka na sprzedaż. Wózek dziecięcy tania sprzedaż. Narybek karpia - lina oddaje Dominj. Dąbrowa...

Poszukiwane Naucek nieucznieli jako bonę do trzech dzieci od 2-9 lat i lżejszych prac domowych...

DZIERŻAWY Oberża skład kolonialny, 15 mór ziemi, do objęcia 6000 zł. Wydzierżawie rzeźnictwo i kolonjalną z urządzeniem...

Pokój dla lepszego pana. Dworcowa 1a, I ptry. Także modne! Prywatne lekcje udzielam o każdej porze...

Majątek ziemski 340 mór pszennej ziemi, wtem 75 łąki w powiecie świeckim za 275 tys. przy wpłacie 140 tys. zł. na sprzedaż.

Zakład fryzjerski dobrze zaprowadzony, pewną egzystencją na sprzedaż. Okazja! Ozdoba salonu: akwarium żelazne z kłosem na rybki...

Samochód ciężarowy 1 1/2 tony w dobrym stanie. Samochód benz 10/30 sk z zdejmowaną limuzyną...

Chłopak w wieku 20-22 lat, silny, rzetelny i pracowity. Czładnik krawiecki (reflektuje się tylko na sily pierwszorzędne) poszukuje...

Uczennica ponad 18 lat, władająca językiem polskim i niemieckim może się zgłosić. Kto przyjmie syna mojego z wioski w naukę za stolarza z utrzymaniem?

Mieszkanie 3 pokojowe z meblami tanio oddam. Mieszkanie 2-4 pokojowe poszukuje płacę czynsz zgóry. Zamienie 1 duży i mały pokój z kuchnią przy dworcu...

Wnioznano rower przy ulicy Grunwaldzkiej. Znalezione 300 zł. kto pożyczony? Gwarancja pewna i wysoki procent...

Składy kolonialne i inne poleca i zlecenia przyjmuje „Rolpol“ Gamma 2. Domy przy wpłacie 15-30.000 zł na sprzedaż.

Skład maki z mieszaniem w dobrym położeniu zaraz do oddania. Młyn wodny 2 pary wał, przemiału 150 ctn. do tego 70 mór pszennej ziemi...

Okazja! Dywany, garnitur klubowy, kanapy, fotele, łózka, stoly, krzesła komody, biurka, szafy, szafonierka...

Poszukuję czeladnika krawieckiego. Poszukuję potrzebny pomocnik krawiecki i podręczny.

Elew gospodarczy syn rolnika z ukończoną szkołą rolniczą, z dobrym świadectwem, poszukuje posady od 15 marca lub później.

Pokój meubl. mały poszukuje Humdorf, Czarnckiego 12. Pokój meublowany dla 2 panów do wynajęcia.

Uwaga! Za długi mojej żony Leonkadij ur. 23. I. 1909 roku nie odpowiadam, ponieważ zbiegła mi z domu zabierając ze sobą moją książeczkę wojskową i papiery inwalidzkie.

Świeże śledzie

co dzień nowy transport.

1 centnar netto 24 zł

poleca 5771

„RYBIMPORT“Bydgoszcz, ul. Gdańska 56 i Kwiatowa 4.
Telefony 410, 975, 1426 i 1095.Krawaty
Płaszcz
Falta
Kapelusze
Czapki
Rękawiczki
Skarpelki
Szlafroki
Bonżutki
Pijamy
Breczesy
Koszule**Na wszelkie artykuły**
udzielamy do dnia 15-go marca b. r.**10% rabatu****Roman Lewandowski**

Gdańska 3. Telefon 1649.

5550

Chevrolet

Części zamienne

do samochodu Chevrolet
poleca niższe cen konkurencyjnych 5159„BRZESKIAUTO“ Sp. Akc.
Poznań, Dąbrowskiego 29**1 landau**

wygodny, w dobrym stanie, patentowe osie na sprzedaż. L. Wegner, ul. Toruńska 185/6. (5766)

Baczność pp. Krawcy
z Bydgoszczy i okolicy!

Przykrawacz męski z Poznania, rutynowana, naprawę wybitna siła fachowa

udziela lekcji kroju

garderoby męskiej, chłopięcej i dziecięcej, teoretycznie i praktycznie. Wpis każdego czasu. Na zamówienie wysyłam najnowsze modele.

Kurs rozpoczyna się zaraz.

Diugoletni krójczy i mistrz krawiecki.

Zgłoszenia przyjmuje:

J. GORAŁSKI, BYDGOSZCZ

Garbary 24, I piętro. (5777)

Poważna instytucja poszukuje (5478)

akwizytorów

z dobrą prezencją i wymową natychmiast. Zdolnym siłom, stanowisko na szereg lat zapewnione. Zgłoszenia osobicie Jagiellońska 75, parter lewo, 10-12, 4-6

Poszukujemy zaraz (5772)

8 BEDNARZY

na kadzie i beczki składowe i transportowe do piwa. Praca akordowa. Wyuczeni przy maszynach mają pierwszeństwo.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem:

M. Idzikowski, mistrz bednarski,

Chełmno — Browary Chełmińskie.

Ucznia

z dobrej rodziny przy wolnej stacji przyjmie się. Stanisław Mosko, skład kolonij i restaur. Wyrzysk.

Dzień wyborów nadszedł!

Wybierać należy przede przy zakupie:

Papieru i towarów piśmiennych,
artykułów szkolnych i biurowych,
stałówek, ołówków, gum, atramentu,
papieru listowego, kancelaryjnego i konceptowego oraz papieru jedwabnego
na kwiaty, krepowego i polyskowego
kart do gry

jako najkorzystniejsze źródło zakupu dla odsprzedających firmę

„SEGROBO“ T. z Bydgoszcz

o. p. Bydgoszcz (4194)

w domu „Hotelu Gelhorn“ przy dworcu.

NAJLEPSZEGO GATUNKU

PIANINO

kilkrotnie odznaczone złotymi medalami, kupicie tylko w największej i najsprawniejszej

fabryce pianin **B. Sommerfeld**

założ. 1905.

Centrala: Bydgoszcz, Śniadeckich 56

Filja: Grudziądz Gdańsk Lwów
Groblowa 4 Hundegasse 112 Piłsudskiego 17

29129

Czytajcie Dziennik Bydgoski!**Patenty**

rzecznik patentowy

F. Winnicki, inż. dypl.

wzory, znaki towarowe w Polsce i zagranicą.

Bydgoszcz, Konarskiego 2. (424)

Otwarcie sprzedaży moich nowości wiosennych nastąpiło. 5145

Materiały

ubranlowe, na płaszcze, paletoty, kostjomy, na spodnie, oraz wszelkie dodatki podszewek stale tanio w firmie

Otto Schreier, ulica Gdańska 164
Sukna - Podszewki. Sprzedaż I. piętro.**Nowe siły mężczyźni**

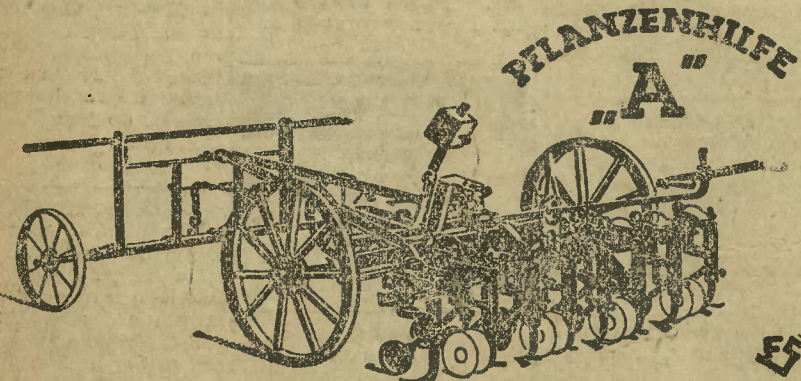
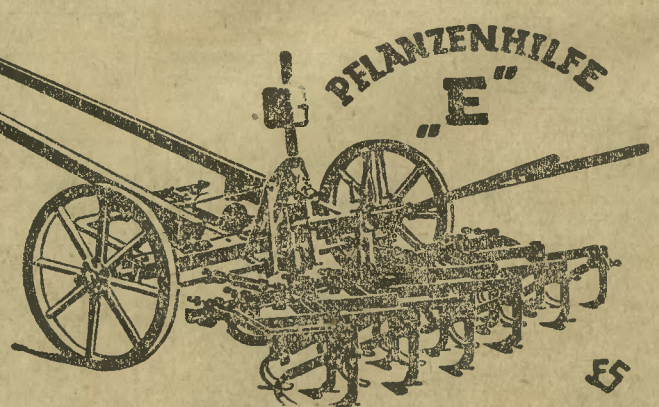
Laje „Yoguamin“ oddawna wypróbowany i naukowo preparowany środek. 50 dawek 12 zł ze sposob. użycia Dr. Gebhard i S-ka, Gdańsk, Oddział 276. (25567)

Bydgoska Gazownia Miejska

poleca po cenach zniżonych

pierwszorzędny koks gazowy

Zgłoszenia: pisemne ulica Jagiellońska nr. 38, telefoniczne nr. 630 i 631. (3459)

Wypielacze „Pflanzenhilfe“**Niedoścignione**
w pracy i gatunku

z paralelogramem dla dużych majątków

Od lat wielu znane i dobrze zaprowadzone, pracują w różnych gatunkach roli i przy najgorszych warunkach jednako i zasłużenie **dobrze i bez przeszkód.**Pomimo **solidnej budowy** maszyny te nadzwyczaj **lekką pracują**, są bardzo **wygodne w obsłudze przy włączaniu i wyłączeniu ramy nożowej**, są **łatwe i dokładne w kierowaniu**, zaopatrzone w **dostosowaną zasuwę ramy nożowej** i bezprzykładne w całości kształcie swej konstrukcji.W wykonaniu jako paralelogramy jak i dźwigniowe maszyny, **wypielacze „Pflanzenhilfe“ są niezbędne w każdym gospodarstwie rolnem**, ponieważ takowe wykazują się intensywnymi **pomocnikami w pracy i w zysku.**Do natychmiastowej dostawy z naszego składu w Bydgoszczy we wszelkich szerokościach od 1,5 do 4 mtr po korzystnych cenach i na dogodnych warunkach regulacji. — **Oryginalne części zapasowe** stale na składzie. 4752**BRACIA RAMME, Bydgoszcz, Św. Trójcy 14b**
Telefon nr. 79

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.